

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Ogłoszenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 3. — Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnośzenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnośzenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20. — Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. — Miesięcznie kop. 80.

SPIS, RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Ukaz Jego Ces. Mości. — Awans. — Translokacje; urlop. — Konwencja. — Zwinięcie linii granicznych. — Postanowienie komitetu urządzającego. — Komisja rząd. sprawiedliwości. — Komisja likwidacyjna. — Bank polski. — Magistrat m. Warszawy. — Dyrektor instytutu muzycznego warszawski. — Warszawskie towarzystwo dobroczynności.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Telegramy. — Wiadomości telegraficzne. — Nabożeństwa dziękczynne. — Jarmark wełniany. — Wystawa wyrobów fabryki p. Weljaminowa. — Opera włoska w Londynie. — Wypadki. — Kursa monet. — Deputacja. — Podróż Najdostojniejszych osób. — Ofiary. — Cerkiew św. Cyryla i Metodjusza. — Założenie kaplicy w Nowogrodzie. — P. Gołowacki. — Sprzedaż kolei żel. mikołajewskiej. — Roboty ziemne. — Droga żel. mikołajewska. — Wykońska fabryka żelaza. — Budowy żelazne w Kijowie. — Z Sewastopola. — Z Orenburga. — Złoto koło Olwopola. — Gazeta *Sod. rus. prom. i torg.* — Kolonie niemieckie za Kaukazem. — Długowieczność. — Austria i ziemie słowiańskie. — Czesi; kwestja węgierska; opozycja klerykalna. — Książę Napoleon. — Opo wiadanie wiedeńskich gazet. — Tolerancja w Tyrolu. — Jubileusz Palackiego. — Sprawy galicyjskie. — Prusy i Niemcy. — Zaprzeczenie. — Twierdza Landau. — Zdrowie p. Bismarcka. — Wypadek na kolei. — Francja. — Rozruchy. — Włochy i Rzym. — Konsystorz. — Sprostowania. — Nędza w Sycylii. — Wypadki w Romanji i na w. Sycylii. — Turcja i ziemie słowiańskie. — Wypadki w Serbji. — Wybór ks. serbskiego. — Chorwacki dziennik o wypadku w Topczidere. — Wojownicze usposobienie bułgarów. — Ameryka. — Wojna braz.-paragwajska. — Australia. — Wyspy Sandwich. — Azja. — Traktaty z Chinami. — Korespondencje z Paryża i Neapolu.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.

dnia 6 (18) Czerwca.

UKAZ JEGO CESARSKIEJ MOŚCI SAMOWŁADCY WSZECH ROSJI, Z RZĄDZĄCEGO SENATU.

Stosownie do Ukazu Jego Cesarskiej Mości, Rządzący Senat słuchał: raportu Ministra Spraw Wewnętrznych z d. 13 Grudnia 1867 roku Nr. 12,430 przy którym przedstawia Rządzącemu Senatowi kopję Najwyższej zatwierdzonej w dniu 18 Grudnia 1867 roku uchwały Rady Państwa następującej ośnoy: Rządzący Senat w Departamencie Praw i w Ogólnem Zebraniu rozpoznawszy przedstawienie Zarządzającego Ministerjum Spraw Wewnętrznych o objazdach niższych stopni nadzorczego składu korpusu Żandar mów na koniach obywatelskich bez opłaty, zgodnie z wnioskiem tegoż Zarządzającego Ministerjum *uchwala*: Art. 215 i 217 T. IV Ust. jow. ziem. (dal. ciąg 1863 r.) uzupełnić w sposób następujący: W art. 215 po wyrazach: „i urzędnikom do policji powiatowej należącym” dodać: „jak również niższym stopniom nadzorczego składu korpusu Żandar mów,” a część pierwszą Art. 217 wyrazić w ten sposób: „posłańcy policji powiatowej i niższe stopnie nadzorczego składu korpusu Żandar mów, wysyłają się nie inaczej jak na podwodzie jednokonnej.” Na tej kopji napisano: Jego Cesarska Mość zapadła na ogólnem zebraniu Uchwałą Rady Państwa o objazdach niższych stopni nadzorczego składu korpusu Żandar mów na koniach obywatelskich bez opłaty, Najwyższej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał. Podpisał: Prezes Rady Państwa Konstanty. Dnia 18-go Gudnia 1867 roku Polecil: O kakowej Najwyższej zatwierdzonej Uchwale Rady Państwa, dla wiadomości i należytego w czem kogo dotyczy wykonania zawiadomić Jego Cesarską Wysokość Namiestnika Kaukaskiego, Namiestnika w Królestwie Polskim, Ministrów i Główniezarządzających oddzielnemi Wydziałami, jednych przez Ukazy, a drugich przez złożenie do

akt Naczelnego Prokuratora 1-go Departamentu Rządzącego Senatowi kopję postanowienia Senatu, takową zakomunikować Departamentowi Ministerjum Sprawiedliwości, również oznajmić przez Ukazy: Komite towi Rządzącemu w Królestwie Polskiem, Jenerał-Gubernatorom, Gubernatorom Wojennym, Gubernatorom, Rządom Gubernjalnym, wojskowym i okregowym i Izhom Skarbowym, Najświętszemu zaś Rządzącemu Synodowi, wszystkim Departamentom Rządzącego Senatu i Ogólnemu ich zebraniu zakomunikować kopję a Kantor Drukarni Senatu zawiadomić dla wydrukowania według ustanowionego porządku. — Dnia 25 stycznia 1868 roku.

Oryginał z właściwemi podpisami
Członek-Zawiadujący Czynnościami Komitetu
Urządzającego Senator (podpisano) *J. Solowjew.*

Awans. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 31 maja, były warszawski bau-adjutant, liczący się w artylerji pieszej polowej pułkownik *Janiewicz*, awansowany został na jenerał-majora, przy uwolnieniu, dla słabości zdrowia, od służby, z mundurem i pensją całkowitą.

Translokacje. — Urlop. — Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie oświecenia publicznego, z d. 17 maja, pomocnik kuratora okręgu naukowego wileńskiego, rzeczywisty radca stanu *Serno-Solowjewicz*, przeniesiony został na urząd pomocnika kuratora okręgu naukowego petersburskiego; odkomenderowani zostali za granicę: a) w celu naukowym: akademik zwyczajny Cesarskiej akademji nauk, rzeczywisty radca stanu *Brandt* i wice-dyrektor mikołajewskiego głównego obserwatorium astronomicznego, radca stanu *Wagner* — na 3 miesiące; adjunkt Cesarskiej akademji nauk asesor kolegjalny *Strauch* — od 8 czerwca do 15 września 1868 r.; pełniący obowiązki docenta Cesarsko-noworosyjskiego uniwersytetu *Patłajewski* i magister Cesarsko-charkowskiego uniwersytetu *Ganin* — na 2 lata; b) w celu pedagogicznym: urzędnik do szczególnych poleceń VI klasy przy ministrze oświecenia publicznego, radca dworu *Koczetow* — na 3 miesiące; otrzymał urlop za granicę, dyrektor moskiewskiego i rumiancowskiego muzeów, mistrz dworu *Daszkow* — od 1 czerwca do 1 września 1868 roku.

Konwencja. — Najjaśniejszy Pan, na wniosek kancelarza państwa, raczył zatwierdzić w d. 9 kwietnia r. b. konwencję zawartą z rządem japońskim, względem przeniesienia i uzupełnienia traktatu z r. 1858; zmiany i dodatki do tego traktatu wprowadzone zostały dla ułatwienia stosunków handlowych pomiędzy obudwoma krajami. Nowa konwencja i taryfa zamieszczone są w N-ze 50 *Zb. Post.*

Zwinięcie linii granicznych. — Najjaśniejszy Pan, na wniosek rady państwa, w d. 22 kwietnia r. b. Najwyżej raczył polecić: 1) linje graniczne orenburską i zachodnio-syberyjską zwrócić wraz z znajdującymi się na tychże komorami: orenburską, troicką, petropawłowską i semipałatyńską, przykomorkami: orskim, zwierzynogółowskim i pawłodarskim, oraz punktami przecho dniemi; 2) po zwinięciu pomienionych linii, znieść cla pobierane od towarów azjatyckich na komorach orenburskiej i syberyjskiej linii, i stosownie do tego zmie nić taryfę handlu azjatyckiego; a pobór cla od soli kuchennej dobywanej z jezior stepu kirgizkiego, oraz do zór nieprzemycania tejże, włożyć na urzędników zarządów miejscowych akcyznych. (*Rus. Inv.*)

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSJI,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO.
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W rozstrzygnięciu zaszłej kwestji co do zastoso wania w gubernjach Królestwa Polskiego Najwyższej zatwierdzonej Uchwały Rady Państwa o objazdach

niższych stopni nadzorczego składu korpusu żandar mów na koniach obywatelskich bez opłaty, Komitet Urządzający na przedstawienie Naczelnika Warszawskiego Okręgu Żandar mów, postanowił i stanowi:

1) Moc Najwyższej zatwierdzonej w d. 18 Grudnia 1867 r. Uchwały Rady Państwa, w Ukazie Rządzącego Senatu z dnia 25 Stycznia 1868 r. oznajmionej, co do objazdów niższych stopni nadzorczego składu korpusu żandar mów na koniach obywatelskich bez opłaty, rozciągnąć niezwłocznie do gubernij Królestwa Polskiego, i

2) Wykonanie niniejszego postanowienia, które wraz z Ukazem Rządzącego Senatu z dnia 25 Stycznia winno być zamieszczone w Dzienniku Praw, wkłada się na wszystkie Władze Rządowe i osoby Urzędujące w Królestwie w czem do kogo należy.

Działo się w Warszawie na 247 Posiedzeniu dnia 10 (22) Maja 1868 r.

Namiestnik w Królestwie

Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) *Hr. Berg.*

Członek Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Solowjew.*

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA II,

CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSJI,

KRÓLA POLSKIEGO,

WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO,

etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W wyjaśnieniu wątpliwości zaszłych przy stosowa niu zapadłego w d. 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r. Najwyższego Ukazu o złagodzeniu kar głównych i poprawczych, Komitet Urządzający na przedstawienie Dyrektorów Głównych Komisji Rządowych Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości, postanowił i sta nowi:

1) Zapewnione mieszkańcom gmin wiejskich na zasadzie Najwyższego Rozkazu z d. 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r. o złagodzeniu kar, prawo uwol nienia od kary cielesnej za wykroczenia policyjne, rozpoznaniu Sądów Gminnych podlegające, rozciąga się także do mieszkańców miast w gubernjach Kraju Nadwiślańskiego, ulegających dotychczas takiej karze za wyrokami Sądów Policji Prostej, Prezydentów, Burmistrzów i Wydziału Sądowo-Policyjnego w m. Warszawie.

2) Wykonanie niniejszego Postanowienia, które zamieszczone być ma w Dzienniku Praw, wkłada się na Komisje Rządowe Spraw Wewnętrznych i Sprawiedli wości.

Działo się w Warszawie na 244 posiedzeniu dnia 26 Kwietnia (8 Maja) 1868 r.

Namiestnik w Królestwie,

Jenerał-Feldmarszałek (podp.) *Hr. Berg.*

Członek - Zawiadujący Czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *Solowjew.*

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Ko mitet Urządzający w Królestwie Polskiem, na posiedze niu 233 w dniu 9 (21) Lutego r. b. odbytem, zapis rubr. 450 na fundusz wieczysty dla ochrony w mieście Pe trokowie, testamentem na dniu 24 Września (6 Paź dziernika) 1865 r. urzędownie sporządzonym, przez Lu dwika Kincel czyniony, w myśl art. 910 K. C. z zacho waniem praw osób fizycznych, zatwierdził.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, po daje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia li kwidacyjne: w ilości rsr. 2,966 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. *Naimskim*, właścicielom dóbr Janczewice, poło żonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszaw skim, Gminie Nowo-wieczna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu nale ży; — w ilości rsr. 7,416 kop. 25, przypadające na mo cy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. *Adolfowi Tobjazzelli*, właścicielowi dóbr Zdziechów, poło żonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łódzin-

linie Babice, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w r. 16,005 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Aleksandrowi Mikorskiemu, właścicielowi dóbr Rudniki, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Tureckim, Gminie Lubola, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 2,675 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Auguste Zabierzowskiej, właścicielce dóbr Szydłowo, położonych w Gubernji Piotrkowskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminie Gomolin, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 6,762 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Ludwikowi Naimskiemu, właścicielowi dóbr Leśnowola, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Nowa-iewiczna, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 3,367 kop. 66, a mianowicie za wieś Bobry 3,287 r. 66 kop. i za wieś Jeziorutki 80 r., przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Teofilu Jastrzębskiej, właścicielce dóbr Bobry, położonych w Gubernji Suwalskiej, Powiecie Sejmskim, Gminie S-to Jezioro, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Suwalskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 5,693 kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Kapituły katedralnej Krakowskiej, z dóbr Pojałowice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Nasiechowa, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rub. srebrem 1,811, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5-go (17) Czerwca roku bieżącego Stefanowi Jordan, właścicielowi dóbr Węclawice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Michałowice, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 21,178 kop. 14, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Artakserksowi Rekowskemu, właścicielowi dóbr Rataje, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Słupieckim, Gminie Dłusk, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 3,204 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Edwardowi Zdechowskiemu, właścicielowi dóbr Młeczów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Zakrzew, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 1,245 kop. 69, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Helenie Koryckiej i innym, właścicielom dóbr Studzianka, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Bielskim, Gminie Lubenka, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 1,358 kop. 32, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Olszewskiemu i Sukcesorom Zmigradzkiego, właścicielom dóbr Sätzaska, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Płoniawy, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 9,338 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Wincentemu Matuszewskiemu, właścicielowi dóbr Dobra i Kelmen, położonych w Gubernji Piotrkowskiej, Powiecie Brezińskim, Gminie Dobra, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 193, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Stanisławowi Zbikowskiemu, właścicielowi części dóbr Łękowo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczynskim, Gminie Bogusze, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 7,420 kop. 48, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Ferdynandowi Szczepkowskiemu i Marjannie Zaruskiej, właścicielom dóbr Rzewne, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Siele, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 3,312 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Hrabinie Morzstyn, właścicielce dóbr Kowary, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Klimontów, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 4,788 kop. 92, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Rozalji Szamota i Wład. Gruszeckiemu, właścicielom dóbr Izdebski-Kośmidry, położonych w Gub. Siedleckiej, Pow. Siedleckim, Gm. Frólowna-niwa, wysłane zostało do Kasy Gub. Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 579 kop. 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Obrampalskim, właścicielom dóbr Biernaty-Srednie, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Konstantynowskim, Gminie

Czuchleby, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości r. 5,841 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Czerwca r. b. Maurycemu Blum, właścicielowi dóbr Chynowska-wola, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Górno-Kalwaryjskim, Gminie Mochoń, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy.

Bank Polski podaje do wiadomości powszechnej, iż decyzją Komitetu Urządzającego z dnia 26 Kwietnia (8 Maja) r. b., upoważniony został do otwierania właścicielom ziemskim kredytów na kupno w owczarniach krajowych zaaklimatyzowanych owiec poprawnej rasy hispańskiej Negretti, na tych samych zasadach, na jakich otwierane są kredyty na kupno machin rolniczych, mianowicie: do wysokości trzy razy wziętego głównego gruntowego podatku, jeżeli inwentarze i ruchomości gospodarskie są ubezpieczone od ognia, a do wysokości półtora raza wziętego tegoż podatku, w razie nieubezpieczenia od ognia ruchomości gospodarskich, obejmując w tem maximum kredytem już wszelkiego rodzaju kredytu dla jednych i tychże samych dóbr przyznane; za opłatą procentu 6% rocznie i 1/3% na raz jeden tytułem komisu z rozkładem zwrotu zaliczenia w półrocznych ratach w przeciągu od dwóch do sześciu lat. Pragnący uzyskać kredyt w Banku Polskim na kupno owiec Negretti, winni zgłosić się do właściwego Naczelnika Powiatu o wydanie im zwykłego świadectwa kwalifikacyjnego.

Magistrat Miasta Warszawy. — Niegdy Jakob Epstejn Bankier Warszawski, testamentem d. 30 Czerwca 1836 r. przeznaczył procent od sumy r. 2,700 hypotecznie zabezpieczonej na wsparcie w pierwszym roku po jego śmierci czeladnika któryby nauczył się jakiego rzemiosła, w drugim kupca podupadłego, w trzecim na wyposażenie biednej sieroty, w czwartym na ubożego ucznia starozakonnego, któryby niższe klasy w Szkołach publicznych ukończywszy, zamierzył udać się do Szkół wyższych dla poświęcenia się nauce lekarskiej, albo po ukończeniu tejże nauki potrzebował zapomogi na oporządzenie albo też na dzieła naukowe. W roku bieżącym jako 25 od śmierci testatora przypada wsparcie dla czeladnika, któryby się nauczył jakiego rzemiosła; — wzywa więc interesowanych w całym Królestwie Polskiem do powyższego wsparcia prawo mających, ażeby najdalej do d. 12 (24) Czerwca r. b. zgłosili się do Magistratu m. Warszawy, załączając przy swem poświadczeniu świadectwa: 1) co do zamieszkania w kraju i moralnego prowadzenia się; — 2) co do kwalifikacji na czeladnika. Świadectwa te mają być legalizowane z poświadczeniem ich za rzetelność w Warszawie przez Komisarzy Administracyjnych, a na prowincji przez Naczelników Powiatu — kandydat otrzymujący wsparcie zawiadomionym zostanie o miejscu i czasie w którym takowe odbierze.

Dyrektor Instytutu Muzycznego (Konserwatorium) Warszawskiego. — Zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczni i uczennic do Instytutu na rok szkolny 186%, rozpocznie się dnia 20 Sierpnia (1 Września), a kurs nauk z dniem 30 Sierpnia (11 Września) r. b. Pod jakimi warunkami młodzież obojey płci może być do Instytutu przyjmowana, objaśnia to bliżej Ustawa dla Zakładu tego przepisana, o szczegółach której, można po wzięciu bliższą wiadomość w kancelarji Instytutu codziennie od godziny 9-ej do 11-ej z rana, i po południu od 5-ej do 7-ej, wyjąwszy niedziele i święta. Dyrektor Instytutu wskazuje tylko w tej mierze główne zasady, a mianowicie: 1. Że kandydat lub kandydatka ma mieć najmniej 12, a najwyżej 20 rok życia; wiek wcześniejszy i późniejszy w razie zdolności nadzwyczajnych i dostatecznego usposobienia, nie może być przeszkodą do przyjęcia ucznia. 2. Że opłata za naukę wynosi na pół roku r. 25. 3. Że kandydaci winni złożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarza, że stan ich zdrowia pozwala na naukę śpiewu, świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu, pisaniu i znajomości 4-ch działów arytmetycznych. 4. Że kandydat lub kandydatka podda się egzaminowi w obec członków Instytutu, którzy o ich zdolności muzycznej i przygotowaniu technicznem wyrokują. 5. Że przedmioty wykładowe są 3 razy w tygodniu: dla klas żeńskich, we wtorki, czwartki i soboty, zaś dla klas męskich, w poniedziałki, środy i piątki. W myśl art. 70 Ustawy, uczniowie pozyskujący patentą z ukończenia Instytutu Muzycznego, mają tem samem uznaną kwalifikację ubiegania się o posady Nauczycieli muzyki w Zakładach Rządowych, o miejsca odpowiednie w Cesarskich i Warszawskich Teatrach, oraz kapelach wojskowych i kościelnych; nakoniec trudnienia się nauczycielstwem prywatnem w Cesarstwie i Królestwie. Uczniowie odznaczający się pilnością, postępem i moralnem prowadzeniem, uwalniają się od zaciąg wojskowego. Kandydaci i kandydatki nowo przybywający, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów od dnia 20 Sierpnia (1 Września), z rana od godziny 9-ej do 12-ej, po południu zaś od godziny 2-ej do 4-ej. — *Apolinary Kąski.*

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. — Ponieważ znaczna liczba Opiekunów i Członków Towarzystwa zalega w opłacie składek stałych Ustawą przepisanych lub dobrowolnie zadeklarowanych, tak dalece że zaległość ta wynosi sumę przeszło R. 4,000, przeto Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności wzywa Szanowne Panie i Panów aby zaległą składkę ile być może najspieszniej a najdalej przed dniem 1 (13) października r. b. wnieśli, gdyż po upływie tego terminu osoby niewnoszące przepisanej składki w myśl Art. 23 Ustawy ustępu k wykreślone zostaną z listy Opiekunów i Członków Towarzystwa.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 6 (18) Czerwca.

Sprawy serbskie stoją ciągle na pierwszym planie. Dotąd z pewnością nie wiadomo, czy morderstwo było czynem osobistej zemsty, czy też dziełem spisku politycznego. *Patrie* przechyla się na stronę pierwszego przypuszczenia, opierając się na tem, że gdyby to było dziełem spisku, spiskowcy nie zaniedbaliby skorzystać z pierwszej chwili zamieszania dla wywołania rozruchów i rewolucji, co dotąd miejsca nie miało. Jednakże stanowczość, jaką okazały od początku osoby stojące u steru rządu, mogła przyczynić się do zachwiania postanowienia spiskowców. Rząd tymczasowy Serbji, jak można wnosić z licznych aresztowań, przypuszcza spisek. Pomiedzy ostatnio aresztowanymi znajdują się członkowie rewolucyjnej *omladiny*, to jest związku, którego organem był dziennik *Serbia*, a który silnie występował przeciwko ogłędnej polityce księcia Michała, mianowicie względem ruchu bułgarskiego. Z tym związkiem w blizkich był stosunkach Aleksander Karagieorgiewicz; lecz czy są tak silne poszlaki jego należenia do spisku, aby rząd serbski mógł domagać jego wydania z Austrii, nie jest jeszcze pewnem, jakkolwiek w Belgradzie powszechnie go o to oskarżają. Według ostatnich doniesień, gabinet angielski zawiadomił rząd serbski, iż będzie usiłował, aby wybór księcia odbył się bez obcego mieszania się.

Że Austria nie zechce mieszać się do spraw serbskich, w sposób mogący wywołać zakłócenia, wynika to z jej wewnętrznego położenia, wymagającego koniecznie pokoju. Obok niezadowolnienia w zachodniej części, mianowicie w Czechach, mającego się uwidatnić dla zagranicy za pomocą demonstracji nad grobem Hussa w Konstancji, 8 lipca, w wschodniej połowie coraz silniej wrze walka pomiędzy umiarkowanymi a radykalnymi madjarami, do powiększenia zaciętości której, przyczyniła się broszura Howarta przeciwko Kossuthowi, tak że nie można spodziewać się pojednania pomiędzy temi stronniectwami. Powiększa się także opozycja przeciwko madjarystom, narodów należących do korony św. Stefana. Dzienniki słowackie, saksońskie i rumuńskie jednogłośnie występują przeciwko przewadze madiarów; wzburzenie serbów w Banacie i Baczce doszło do najwyższego stopnia, a pojednanie z Chorwacją z powodu miasta Rieki (Fiume) stało się niemożliwem.

Dzienniki włoskie w braku ciekawszych wiadomości, starają się zwrócić uwagę zmyślonemi. Dziennik *Dovero* donosi o przymierzu pomiędzy Francją a Hiszpanją, a *Gazzetta di Milano* o werbunkach w Genui, wymierzonych przeciwko Prusom. Kaczki te dziennikarskie nie wymagają nawet sprostowania.

Nie można się też dziwić doniesieniu dziennika *International*, że lord Loftus, poseł angielski w Berlinie, żądał od hr. Bismarcka złagodzenia dla Danji warunków w przedmiocie północnego Szlezewigu, kiedy taki poważny organ jak *Journal des Débats*, pomimo zaprzeczenia ze strony *Staats Anzeigera*, ministerjalnych dzienników angielskich i w angielskim parla-

mencie, obsta je przytem, iż gabinet angielski przesłał do Berlina zalecenie, aby nie nadano zbyt dużego rozwoju czynnościom parlamentu celnego w duchu narodowym.

Ze źródeł brazylijskich donoszą, że wojska brazylijskie zajęły część Chaco, którą twierdza Humaita otrzymywała posiłki, i odparłszy wycieczkę paragwaitów, teraz całkowicie obległy tę twierdzę. Nie dowodzi to jednak wcale, aby nie można było przerwać tego oblężenia i trudno przypuszczać, aby koniec wojny brazylijsko-paragwajskiej był bliski.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Paryża.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 17 (5) czerwca. Milan i Risticz wyjadą prawdopodobnie dopiero po uchwale skupczyny.

Belgrad, 17 (5) czerwca. Urzędowy organ pisze: Wszystkie mocarstwa poręczające pozostawiają Serbji zupełną wolność wyboru księcia; aresztowania nieustają. Zaczyna się okazywać niezadowolenie z rządowych dygnitarzy; wzburzenia i knowania pomnażają się. Na żądanie rządu serbskiego miały miejsce w Zemlinie rewizje po domach.

(Correspondenz Bureau.)

Wiadomości telegraficzne

* **Wiedeń, 15 (3) czerwca.** *Neue freie Presse* donosi, że lord Stanley polecił konsulowi angielskiemu w Belgradzie oświadczyć rządowi tymczasowemu serbskiemu, że Anglja ma mocne postanowienie działania w tym kierunku, ażeby kwestja następstwa tronu serbskiego załatwiona została jak najrychlej, bez wpływu zagranicznego i wyłącznie podług woli ludu serbskiego. (*Wolff's T. B.*)

* **Wiedeń, 16 (4) czerwca.** Urzędowa *Wiener Z.* ogłasza usankcjonowane przez cesarza prawa dotyczące zniesienia rady stanu, pozwolenia na ustanawianie fideikomissów i zniesienia dotychczasowych praw o lichwie. (*Tamże*).

* **Praga, 15 (3) czerwca.** Wczoraj wielki orszak studentów czeskich odwiedził krzyż wzniesiony w Emaus na pamiątkę dni czerwcowych 1848 r.; studenci uwieńczyli ten krzyż śpiewając pieśni narodowe. Następnie studenci udali się przed klasztor jezuicki i wydali trzykrotny, głośny okrzyk: *Pereat*. (*Die Presse*).

* **Zagrzeb, 15 (3) czerwca.** Wiadomość o wkroczeniu w okolice Drawy rabusiów węgierskich, jest całkiem fałszywa. Obecnie nie ma nigdzie band rabusiów. Poczta pod Gradiską została zrabowana przez złoczyńców miejscowych. (*Tamże*).

* **Paryż, 15 (3) czerwca.** Ciało prawodawcze przyjęło dziś jednomyślnie projekt do prawa w przedmiocie dróg ubocznych; przyjętą także została, 190 głosami przeciw 9, konwencja zawarta pomiędzy państwem a towarzystwem drogi żelaznej paryżko-ljońskiej. Jutro rozpoczyna się rozprawy nad pożyczką dla kanału sueskiego. (*Wolff's T. B.*)

* **Berlin, 16 (4) czerwca.** Na posiedzeniu sejmiku przy wniosku Wiggera co do usunięcia ograniczeń prawnych przy wyznaniach, referent podał następujące szczegółowe dodatki: zniesienie żydowsko-chrześcijańskich ograniczeń małżeńskich i przysięgi żydowskiej, równouprawnienie żydów w urzędach publicznych. Sejm przyjął wniosek referenta, z wyjątkiem pierwszego punktu. (*Tamże*).

* **Londyn, 15 (3) czerwca.** Przyjęcie przez Stany Zjednoczone Ameryki północnej systemu monetarnego międzynarodowego, uważane jest jako niezawodne. (*Cor. Hav. Bul.*)

* **Londyn, 16 (4) czerwca.** Z Nowego Jorku donoszą pod datą 4-go b. m.: Komitet subsydjów odroczył do grudnia swe narady nad nowym bilem dotyczącym taryfy. Przy wyborach w stanie Oregon, zwycięstwo odniosło stronnictwo demokratyczne. (*Wolff's T. B.*)

* (Nabożeństwa dziękczynne). *Dziennik gub. lubelski* donosi: W sobotę, 25 maja (6 czerwca), na pamiątkę cudownego ocalenia Najjaśniejszego Pana od grożącego niebezpieczeństwa, podczas pobytu Jego Cesarzkiej Mości w Paryżu, odprawione zostały w lubelskiej cerkwi prawosławnej liturgja św., następnie zaś nabożeństwo dziękczynne, na które zgromadzili się urzędnicy wojskowi i cywilni, ich rodziny i całe towarzystwo ruskie. Takież nabożeństwa odprawione także zostały w świątyniach innych wyznań. — Czytamy w *Dzien. gub. petrokowski*: Dnia 25 maja (6 czerwca) r. b., na pamiątkę ocalenia Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra Mikołajewicza od grożącego niebezpieczeństwa, podczas pobytu Jego Cesarzkiej Mości w Paryżu, w petrorowskiej cerkwi prawosławnej odprawione zostało nabożeństwo z modłami dziękczynnymi, w obecności naczelników osobnych oddziałów, oraz urzędników cywilnych i wojskowych. Oprócz tego nabożeństwa dziękczynne odprawione zostały w kościołach katolickim i ewangelickim, oraz w synagodze żydowskiej; w kasie zaś gubernjalnej, przed obrazem świętego prawowiernego księcia Aleksandra Newskiego, odprawione zostało nabożeństwo dziękczynne w obecności wszystkich urzędników. Wieczorem całe miasto było uświetnione.

* (Jarmark wełniany). Wczoraj, to jest w trzeci dzień trwającego obecnie wełnianego jarmarku, z nowych transportów przeważono wełny na trzech wagach miejskich i w składzie bankowym pudów 7,532 funtów 25, ogólna więc cyfra przeważonej po datę wczorajszą wełny wynosi pud. 35,246 funt. 24 1/2. Ruch handlowy widocznie się wczoraj ożywił. Dość znaczne porobiono zakupy, lecz obniżenie cen w porównaniu z zeszłorocznymi stanowi ujemną stronę bieżącego jarmarku. Za wełnę średnio cienką w porównaniu do cen jarmarku r. z. brano niżej od 18 do 20 talarów na centnarze, za średnią niżej do 30 talarów; obniżenie cen na wełnie wysoko cienkiej i pięknie wymytej wynosiło od 12 do 18 talarów. W przecięciu za wełnę średnią płacono od 60 do 63 talarów za centnar; za średnio-cienką od 70 do 72 talarów; za wysoko-cienką od 84 do 95 tal. Z fabrykantów krajowych zakupili: Fidler około cent. 100; Rephan około cent. 500; Otto Szule z Łodzi cent. 1,000. Z zagranicznych kupców i fabrykantów porobili zakupy: agent Sztiglitz 150 cent.; Frejnd z Wrocławia 500 cent.; Haber również z Wrocławia 200 cent.; Henczłowie kupcy wrocławscy centnarów 500. Dzisiejszy dzień czwartkowy, wedle przepisów, jest ostatnim dniem jarmarku, władza jednak, z uwagi że rzeczywisty ruch handlowy dopiero obecnie się ożywia i że wiele transakcji jest w biegu, ma zamiar przedłużyć jarmark jeszcze o dni 2, to jest na jutrzejszy piątek i przyszlą z kolei sobotę. ♣.

* (Wystawa wyrobów fabryki p. Weljamina). Na tegorocznym jarmarku wełnianym w jednym z bocznych odgródzeń, p. Weronow-Weljaminow, właściciel fabryki mechanicznej przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr. 1855, urządził kilkunastową wystawę wyrobów swoich, tych głównie, które z gospodarstwem rolniczo-przemysłowem ściśle mają związek i obywateli ziemskich bliżej interesować mogą. Ulepszone sieczkarne o dwóch nożach w cenie dla drobnych nawet gospodarstw przystępne, silnej konstrukcji, z zadowoleniem przez znawców są oglądane; ruch ich obrotowego koła niezwykle jest lekki, słomy wcale nie wydzierają i wydają sieczkę równą i nadzwyczaj krótką. Wagi decymalne i stołowe w różnych rozmiarach, wyrobem których fabryka rzeczona szczególnie się odznacza i za które w r. z. na wystawie rolniczej medalem zaszczyconą została, coraz więcej rozpowszechniają się po kraju, jako odznaczające się mocą budowy i czułością. Inne wyroby sumienne wykonane, jak ławki i stoły ogrodowe, zamki zwyczajne i kościelne, drobne i większe okucia budowlane w różnych fasonach, żelazne piwniczne kosze i wiele innych użytecznych szczegółów, z których wiele już rozkupiono, uzupełniają wystawę fabryki p. Weljaminowa. ♣.

* (Opera włoska w Londynie). *Signale* w korespondencji z Londynu z 1-go czerwca, to jest z chwili stanowiącej tam punkt kulminacyjny sezonu operowego-koncertowego, donosi, że w teatrze „Covent Garden,” dawano opery *Don Pasquale*, *Don Giovanni*, *Faust*, *La Favorita*, *I Hugenotti*, w których wykonaniu uczestniczyły panny Patti, Lucca i Grossi (contralto), oraz p. Mario, którego znów zastępował p. Naudin. W teatrze „Drury-Lane” dawano *Don Giovanni*, *Martha*, *Fidelio*, *Somnanbula*, *Lucia*, *Medea*, gdzie znów śpiewały panny Tietjens, Nilsson i Kellog, pp. Santley i Rokitański. Pośród masy koncertów, wyróżnił się dworski (state) koncert, na którym książę i księżna Walji reprezentowali królową, a w którego wykonaniu uczestniczyło 160 osób, pomiędzy innemi panny Tie-

tjens, Nilsson, Kellog, pani Trebelli-Bettini, pp. Santley i Gordoni.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, Ludwik Sacewicz, urzędnik rządu gubernjalnego pod Nr. 406 i Antonina Niedzielska, żona wyrobnika, lat 42 licząca, pod Nr. 846/7, zamieszkali nagle zmarli; zwłoki ich zabezpieczono na miejscach zaszłych śmierci do zejścia sądu, a niezależnie od tego, przez policję zarządzono dochodzenie. — Tegoż dnia, w domu pod Nr. 428 na Pradze, Marianna Otto, ośmioletnia dziewczyna, wyciągając kubłem wodę ze studni, przez nieostrożność wpadła w takową. Stróż domu obecny temu, pośpieszył na ratunek i zdołał wydobyć ją bez żadnego szwanku.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar wczoraj rsr. 1 kop. 10	dzis rsr. 1 kop. 10.
Za frank „ „ 28	„ „ 28 1/2.
Za złoty reń. „ „ 63	„ „ 64.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Deputacja). W *Siew. Pocz.* czytamy: „Najjaśniejszy Pan raczył przyjąć 15-go maja, o godzinie 11-ej z rana w Carskim Siole, w wielkim pałacu, deputację moskiewskich jednowierców, która za pośrednictwem moskiewskiego generał-gubernatora wyjednała Najmiłościwsze zezwolenie na złożenie starego obrazu Wniebowstąpienia Pańskiego dla projektowanej przy carskosielskiej (aleksandrowskiej) stacji st. petersbursko-warszawskiej kolei żelaznej murowanej kaplicy, na tem miejscu, gdzie w roku zeszłym zaczęła się i ukończyła zagraniczna podróż Jego Cesarzkiej Mości. Niezależnie od znacznych ofiar pieniężnych, złożonych różnemi czasami na zbudowanie kaplicy carskosielskiej mistrzowi dworu baronowi Bülerowi, moskiewscy jednowiercy nabyli starożytny obraz Wniebowstąpienia, nowogrodzkiej szkoły w greckim stylu, malowany w XV wieku i postanowili zaproponować go dla tej kaplicy, aby ta świątynia świadczyła o gorących ich modłach do Najwyższego, o zasłonięcie tarczą skrzydeł swej łaski, prawosławnego Monarchę, Jego Najdostojniejszy Dom i potomstwo. Na deputatów jednowierców, dla doręczenia Jego Cesarzkiej Mości tego obrazu wybrani byli: moskiewski kupiec 1 gildji Nikander Alasin, dziedziczny obywatel poczesny Jan Gućzkow, moskiewscy kupcy 1-ej gildji Michał Borysow, 2-ej gildji Jan Ryżkow, Grzegorz Czybisow i mieszczanin Andrzej Sorokin. Najjaśniejszy Pan przyjąwszy deputację, raczył łaskawie wysłuchać wypowiedzianego w jej imieniu przez deputata Alasina najpoddanniejszego powinszowania z powodu narodzenia się Monarszego wnuka Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza i oznajmić na to powinszowanie, że sakrament chrztu św. udzielony zostanie Wielkiemu Księciu w dniu zesłania Ducha św. Następnie doręczony został przywieziony z Moskwy obraz wraz z jego opisaniem, jak również wyjaśnieniem znaczenia wyobrażeń wytłoczonych na polach oprawy. Najjaśniejszy Pan położywszy znak krzyża św., ucałował obraz święty, zapytał o epokę jego malowania i potem raczył powiedzieć: „Dziękuję wam panowie i podziękujcie ode mnie wszystkim waszym!” Następnie Najjaśniejszy Pan zwróciwszy się do towarzyszącego Mu generał-adjutanta hrabiego Adlerberga 2 go, raczył polecić mu, aby wydał rozporządzenia żeby do czasu urzędowania kaplicy przy stacji Aleksandrowskiej, doręczony Jego Cesarzkiej Mości obraz umieszczony był w carskosielskiej cerkwi pałacowej. Tegoż rana, za Najwyższem zezwoleniem, deputacja miała szczęście przedstawić się Cesarzewiczowi Następcy Tronu w pałacu Aleksandrowskim i złożyć powinszowanie z powodu urodzenia się Najdostojniejszego Syna, na radość całej świętej Rusi, za co Jego Cesarzka Wysokość raczyła łaskawie dziękować, obiecując zawiadomić o tem powinszowaniu i Wielką Księżnę Cesarzównę.”

* (Podróż Najdostojniejszych Osób). Z Kazania piszą do *Siew. Pocz.*, że 18-go maja o godzinie 12-ej w południe, Jego Cesarzka Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz, przejeżdżając na parostatku *Pospiesznyj*, należącym do towarzystwa „Samoliot”, raczył wysiąść na brzeg we wsi Ilińskiej Pustyni, w powiecie kozłodemjanowskim. Z tej wsi, Jego Cesarzka Wysokość, chcąc poznać byt czeremisów, raczył udać się pieszo do wsi czeremiskiej Chundy Kasy, położonej o dwie wiorsty od wsi Ilińskiej Pustyni, i przypatrywał się tam czyszczeniu wełny. Następnie Jego Cesarzka Wysokość raczył udać się lekkim tarantasem czuwaskim do wsi czeremiskiej Tokari. Wielki Książę kazał dać mieszkańcom wsi Ilińskiej Pustyni i Chundy po 60 rsr., i wsi Tokari 55 rsr.

— Z Samary donoszą do *Rus. W.* pod datą 25 maja, że Ich Cesarzkie Wysokości Wielcy Książęta Włodzimierz i Aleksy Aleksandrowicze przybyli parostatkiem do Samary, pierwszy 20, a drugi 22 maja. Zabawiwszy razem około czterech godzin, Wielcy Książęta wyjechali każdy w inną stronę: Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz udał się o godzinie 11-ej ładem do Oremburga, ażeby przedsięwziąć ztamtąd podróż po Syberji, a Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz odpłynął o godzinie 5 ej wieczorem, na parostatku Woigą na Kaukaz. Przy powitaniu i żegnaniu Ich Cesarzkich Wysokości, ulice miasta Samary były literalnie przepełnione ludem; na niektórych domach powiewały flagi, wieczorem zaś miasto było uiluminowane.

— *Głos* donosi, że Jej Cesarzka Wysokość Wielka Księżna Marja Mikołajewna i książę Herman sasko-wejmarski odwiedzili królową pruską Augustę w Baden-Baden. Królowa pruska spodziewana jest w Babelsbergu 13 (25) cz. rwca.

* (Ofiary). *Siew. Pocz.* donosi, że w moskiewskim oddziale komisji do dostarczania pomocy mieszkańcom Rosji, którzy ucierpieli od nieurodzaju, złożono od dnia otwarcia oddziału do 24 maja (5 czerwca) ofiary w ogólnej sumie 233,030 rs. 78 kop.

* (Cerkiew św. Cyryla i Metodjusza w djeczej w wołyńskiej). Do gazety *Moskwa* piszą, że cerkiew bracka pod wezwaniem św. Cyryla i Metodjusza, poświęconą została 8 go października 1867 roku. Jest to pierwsza w Rosji cerkiew pod wezwaniem świętych apostołów słowiańskich. Budynek bracki został już wzniesiony, lecz wewnątrz ukończony jest tylko w połowie; zresztą pokoje są jeszcze zbyt wilgotne, ażeby można było w nich mieszkać.

* (Założenie kaplicy w Nowogrodzie). *Rus. Inw.* pisze: 25 maja, po odprawieniu mszy świętej w katedrze sofijskiej, odbyło się na placu miejskim, koło dworu gościnnego, założenie fundamentów kaplicy św. Aleksandra Newskiego, na pamiątkę cudownego ocalenia drogiego dla Rosji życia Najjaśniejszego Cesarza Mikołajewicza w d. 4 kwietnia 1866 i 25 maja 1867 r.

* (Pan Gołowacki). *Mosk. Wied.* piszą: że wileńskie wieści o unijackim wyznaniu p. Gołowackiego ustają; szanowny ten ruski uczonej pozostaje w Wilnie na urzędzie prezesa komisji archeograficznej... Wiadomo, że od czasu przybycia swego przed półrokiem do Wilna, p. Gołowacki oświadczył się z zamiarem pozyskania naturalizacji i narodowości ruskiej. Obecnie powiada, że to ma wkrótce nastąpić i p. Gołowacki ma być mianowany radcą stanu. Lubo liczba takich cudzoziemców jak p. Gołowacki jest nader małą, wszakoż cieszymy się, że związek nasz z tym obrońcą narodowości ruskiej zostanie ustalony przysięgą Monarsze-oswobodzicielowi.

* (Sprzedaż kolei mikołajowskiej). *Głos* pisze: „Słychać, że kwestja względem odstąpienia kolei mikołajowskiej stanowczo załatwioną została w komitecie ministrów; znaczną większością głosów kolej ta odstąpioną została moskiewskiemu towarzystwu, a nie głównej kompanji.” Nie wiemy czy pogłoska ta jest prawdziwą; przeciwnie słyszeliśmy, że kolej nie będzie ustąpiona ani towarzystwu moskiewskiemu ani głównej kompanji.

* (Roboty ziemne na drodze żelaznej moskiewsko-smoleńskiej). Do *Mosk. Wied.* piszą ze Smoleńska, że po powrocie miejscowego marszałka gubernjalnego szlachty, p. Iwanowa, z Petersburga, przystąpiono do rozdawania sekcji robót ziemnych na linii drogi żelaznej moskiewsko-smoleńskiej. Sekcje te rozebrane zostały w kilka dni, po większej części przez miejscowych właścicieli gruntów. Rozpoczęcie robót w Wiaźmii miało nastąpić 27 maja (8 czerwca).

* (Droga żelazna Mikołajewska). *Ajencja telegraficzna ruska* podaje następujący telegram z daty 1 (13) czerwca: Gazeta *Moskwa* potwierdza dziś, że źródła wiarygodnych, wiadomość o odstąpieniu drogi żelaznej Mikołajewskiej towarzystwu moskiewskiemu. — Taż gazeta donosi, że d. 29 maja (10 czerwca) zatwierdzona została ustawa drogi żelaznej moskiewsko-jarosławskiej.

* (Wyksuńska fabryka żelaza). Czytamy w *Rus. Inw.*: Wyksuńska fabryka żelaza stanowi stałą rezydencję władzy zarządzającej; od lata zaś roku zeszłego, t. j. od chwili, w której zarząd zakładów fabrycznych zawarł z naszym rządem kontrakt na zrobienie 80,000 tonn rejsów z żelaza ruskiego, koncentruje się także w Wyksie główny wyrób żelaza. Fabryka wyksuńska położona jest o 10 wiorst od r. Oki, w powiecie ardatowskim, w gub. niżegrodzkiej, posiada znaczną liczbę bardzo pięknie zbudowanych domów, wielki ogród, park i przez swą powierzchność nie ustępuje wielu miastom powiatowym. Liczba mieszkańców Wyksy wynosi 5,000 głów.

* (Budowy żelazne w Kijowie). *Kijewla-nin* donosi, że w tych dniach nadesłane zostały do Kijowa spławem na Dnieprze z Orszy, żelazna cerkiew i kaplica, zbudowane przez inżyniera Nikelsa w Petersburgu, na pamiątkę cudownego ocalenia Najjaśniejszego Cesarza w d. 4 kwietnia 1866 r. od niebezpieczeństwa. Obie te budowy, ważące 7,449 pudów 32 funty, przywiezione zostały w 330 pakach. Cerkiew, jak wiadomo, ustawiona będzie w Kijowie na placu bramy tryumfalnej, gdzie położone już są fundamenty; a kaplica ma być postawioną na skwerze zjazdu aleksandrowskiego z Pieczerska do Kreszczatiku, na przeciwko ogrodu pałacowego, przed domem Bałachowskiego.

* (Z Sewastopola). *Nikol. Wiest.* donosi, że oczyszczenie odnogi sewastopolskiej postępuje i prawdopodobnie ukończonem będzie w końcu przyszłego 1869 roku. 8 maja podjęty został z dna morskiego na drugiej linii żrąb zatopionego okrętu „Swiatosław”; a szczątki pozostałych okrętów: „Czesin”, „Marja”, „Rostisław” wyjęte będą w ciągu teraźniejszego lata, poczem przystąpi sewastopolska będzie zupełnie oczyszczona, zatopione bowiem na pierwszej linii okręta, przy znacznej głębokości morza, nie stanowią żadnej przeszkody dla żeglugi. Pomimo to roboty i na tej linii są prowadzone, tak, że jak powiedzieliśmy, ukończone będą w jesieni 1869 r.

* (Z Orenburga) telegrafują 29 maja: Jego Cesarzka Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz wraz ze swą siołą, w towarzystwie generał-gubernatora i gubernatora, raczył szczęśliwie udać się z Orenburga w dalszą podróż.

* (Złoto koło Olwipola). *Odes. Wiest.* pisze: Oto fakt interesujący, który wymaga atoli dokładnego sprawdzenia. Pewien szanowny specjalista, trudniący się badaniem pokładów ziemi w miejscowościach położonych nad r. Bohem, odkrył w piasku rzeczny, koło Olwipola, złoto w kształcie zaledwie dostrzegalnych ziarenek. Obserwował on te ziarenka za pomocą mikroskopu i poddawał je pod działanie silnych kwasów. Cały interes tego odkrycia zależy na wysokości procentu złota, co zresztą nie zostało jeszcze zbadaniem.

* (Gazeta *Sod. rus. prom. i torg.*) ogłasza co następuje: Po stanowczem uporządkowaniu części gospodarczej, redakcja, wznowiając swe pismo, uprasza dozwolenia władzy o zmianę jego nazwy na tytuł: „Дарельночт.”. Powód tej zmiany nie omieszkamy wyjaśnić w jednym z następnych numerów. Zmiana nazwy nie zmieni programu ani kierunku gazety; wykonanie jednak przyjętego przez nas obowiązku, aby uczciwie służyć interesom ogółu, wymagać będzie od nas większej pracy, gorliwości i niezbędnej w dziennikarstwie pilności, aby godnie odpowiedzieć zaufaniu osób, które przyznają się do wznawienia pisma środkami pieniężnymi, — które podzielać z nami uczucie dobra powszechnego i przenoszą je nad wszelkie widoki osobiste. Przy wydawaniu gazety 5 razy na tydzień, jesteśmy w możności zaspokoić rocznych naszych prenumeratorów dostarczając im w 6-m dniu (czwartki) nie dodane numery. Takowy dodatek rozpoczniemy 1 sierpnia. Niedostającą zatem do 260 numerów liczbę egzemplarzy zapelnimy w październiku ściślejszym drukiem gazety i dołączeniem mapy, obejmującej komunikacje wodne, drogi bite i koleje żelazne w Rosji, już istniejące i projektowane. Prenumeratorowie półroczni i miesięczni będą mieli przedłużony sobie termin przysyłania gazety.

* (Kolonje niemieckie za Kaukazem). Czytamy w *Siew. Pocz.*: W roku 1867, wszystkich kolonij niemieckich w kraju zakaukaskim było dziewięć. Siedm z nich znajduje się w gub. tyfliskiej, dwie zaś w gub. jelisawetpolskiej. Liczba kolonistów wynosi 3,562 mieszkańców płci obojej.

* (Długowieczność). *Dziennik gubernjalny Astrachański* podaje statystyczne wiadomości, że w liczbie zmarłych w roku 1867 w djeczej astrachańskiej 10,138 osób, 83 miały od 95 do 100 lat wieku, 2 — od 100 do 105, 3 — 105 do 110 lat, a jedna kobieta zmarła mając 125 lat.

Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Czesi.—Kwestja węgierska. — Opozycja klerykalna). *Wiedeń, 14 czerwca.* Demonstracja, jaką czesi zamierzają wykonać w Konstancji, w rocznicę śmierci Husa (6 lipca), ma jedyne na celu zwrócenie uwagi zagranicy na ruch, który pomimo szerepułłego zakresu działalności, przeskądzać będzie przez długi jeszcze czas przywróceniu porządku w zachodniej połowie Austrii. — Niemniej zawzięcie występują względem siebie przeciwnicy polityczni we wschodniej połowie monarchji. W łonie samego magjaryzmu, walka pomiędzy ułokowanymi a ultrasami trwa w dalszym ciągu i wychodzą na jaw coraz nowe wydarzenia, które czynią niemożliwym chociażby tylko powierzchowne zbliżenie. Tak obec-

nie, stronnictwo radykalne węgierskie jest w wysokim stopniu oburzone z powodu broszury, którą ogłosił przeciw Kossuthowi znakomity historyk Machał Horwath, należący obecnie do stronnictwa Deaka, i w której był dyktator Węgier jest silnie napastowany. Lecz dowodzenia p. Horvatha odniosą ten jedynie skutek, że wywołują całą powódź odpowiedzi ze strony przeciwej; broszura ta przeto nie może być bynajmniej uważana jako przyczynek zdolny ułatwić pojednanie. Lecz także wśród innych plemion korony św. Szczepana, „opozycja” przeciw magjaryzmowi podnosi coraz potężniej głowę. Organa słowackie przemawiają przeciw przewadze magjaryzmu tonem, jakiego nie słyszano nawet przed dwudziestu laty; w Siedmiogrodzie zaś, pisma rumuńskie i część saskich nie są wcale pod tym względem umiarkowańsze, podczas gdy burzenie się umysłów wśród serbów w Banacie i w komitacie bacskim doszło do tego stopnia, że dla zaradzenia złemu ma być posłany wkrótce do Nowego Sadu, w charakterze komisarza królewskiego, generał Stratimirovicz, wielce lubiony przez serbów; pojednanie nareszcie z Chorwacją przeszło znowu, jak się zdaje, na plan drugorzędny, albowiem przedmiot sporny, miasto Fiume, uczynił prawie niemożliwym porozumienie się pomiędzy deputacjami regnikolarnymi. Wśród takich okoliczności, nie jest bezwątpienia pożądanem, ażeby Austria bardziej jeszcze pogarszała swą sytuację przez mieszanie się do spraw zagranicznych, chociażby nawet bezpośredniego sąsiada. — Oprócz tego wszystkiego, panuje jeszcze dotąd w zachodniej połowie monarchji bardzo czynna opozycja duchowieństwa przeciw usankcjonowanemu niedawno prawom dotyczącym wyznań. Dotąd, oprócz biskupa z St. Pölten, sam tylko biskup brneński, hr. Schaaffgotsch, oświadczył się publicznie przeciw zniesieniu konkordatu; lecz ten ostatni, znany dotąd jako bardzo umiarkowany książę kościoła, wystąpił w sposób, nie rokujący nic dobrego ze strony innych biskupów, zamierzających wystosować listy pasterskie. Hr. Schaaffgotsch uznaje za odszczepieńca każdego, kto powoduje się nowymi prawami, taki zaś sposób zapatrywania się może doprowadzić wśród ludu wiejskiego do najsmutniejszych konsekwencji, jeżeli rząd nie przedsięwzięcie wczas środków zdolnych nakłonić pomienionego biskupa do innego sposobu myślenia. (*Nordd. A. Z.*)

* (Książę Napoleon.) W polskich gazetach piszą, że czesi przyjęli księcia w Pradze głuchym milczeniem. Około 100 osób jedynie było obecnych, jako niemych widzów na dworcu, gdy książę przyjechał; z okna hotelu „Pod koniem”, przypatrywał się książę pochodowi z pochodniami na cześć Palackiego, a tylko jeden czech donośnym głosem pod oknem księcia wygłosił po francuzku: *L'honneur a la couronne de Bohême! Gloire!* Dopiero nazajutrz, książę Napoleon w towarzystwie burmistrza zwiedzał osobliwości miasta i przyjmował znakomitsze osoby. Stowarzyszenie robotników czeskich wysłało do niego deputację. W końcu dopiero przedstawili się mu pp. Palacki i Rieger.

* (Opowiadania wiedeńskich gazet). Lwowskie *Słowo* pomiędzy innemi pisze: „Wiedeńskie dzienniki opisują szczegółowo przybycie księcia Napoleona do stolicy Austrii i codziennie opowiadają, kiedy wstał z łóżka, kogo przyjmował, u kogo jadł i co mianowicie, ile wypalił cygar, i nakoniec o której godzinie położył się spać. Rozumie się takie szczegóły ciekawe są tylko dla samych mieszkańców Wiednia, pośród których znajduje się ten książę, dostarczając sposobność zarobku handlarzom i dorożkarzom. Nas zajmowałyby bardziej jego rozmowy z dyplomatami austriackimi, o czem jednak gazety wiedeńskie nie mówią.”

* (Tolerancja w Tyrolu). Jeżeli tolerancja religijna kwitła w niektórych częściach świata, to z pewnością nie było jej dotąd w pośród uroczych gór Tyrolu; tymczasem *Constitutionnel* przytacza jako fakt godny uwagi, że rada municypalna w Botzen pozwoliła zamieszkać w tem mieście zagranicznemu bankierowi żydowi. Pierwszy to raz zapewne wyświadczone w Tyrolu podobną łaskę cudzoziemcowi, nie należącemu do kościoła katolickiego. (*La Fr.*)

* (Jubileusz Palackiego). Jak donoszą dzienniki czeskie, dnia 13-go czerwca, w Pradze odbył się uroczysty pochód z pochodniami, urządzony przez mieszkańców miasta i jego okolic, wieczorem, w wilgę urodzin Palackiego, który skończył lat 75. Można powiedzieć, że o zmroku cała Praga była na nogach. Wspaniały pochód składający się z różnych towarzystw: naukowych, artystycznych, śpiewaków, rzemieślniczych i t. p., zatrzymał się przed gmachem miejskiego klubu czeskiego, a kiedy Palacki wyszedł na balkon, tysiące głosów zagrzmiło na cześć jego: „ślaw!” Tegoż wieczora o godzinie 11-ej przyjechał do Pragi książę Napoleon. Na ulicach

jeszcze było gwarno i wesoło, jak donoszą gazety czeskie; wszędzie rozlegały się śpiew i muzyka.

* (Srawy galicyjskie). W tymże dzienniku czytamy: „P. Marcelli Ławrowicz, otrzymawszy od rady szkolnej zupełne uwolnienie od obowiązków profesora w gimnazjum stanisławowskim, i paszport do Rosji od władzy miejscowej, udał się na miejsce swego nowego przeznaczenia do Hrubieszowa, gdzie będzie wykładał fizykę i matematykę w grecko-unięckim progimnazjum. — Jak wiadomo, centralne towarzystwo stenografów we Lwowie, urządziło osobny oddział ruski, którego prezes p. Rudolf Junowicz, nauczyciel rusko-polsko-niemieckiej stenografii, mie-wa co tydzień, w środy, od godziny 5 ej do 6 ej, publiczne bezpłatne wykłady w drugim ces.-król. gimnazjum”.

Prusy i Niemcy.

* (Zaprzeczenie). N. Preus Z zaprzecza formalnie wiadomości podanej przez niektóre gazety, jakoby, dla względów strategicznych, zamierzano uczynić z miasta Trewiru twierdzę pierwszorzędną. „W sferach militarnych dobrze poinformowanych” powiada to pismo, „zaniechano projekt zrobienia z Trewiru twierdzy, albowiem położenie tego miasta nie ma tej doniosłości strategicznej, jaką chcieliby mu przypisać. Przekonano się, że prawdziwą linję obronną stanowi nie Mozella, lecz Ren, i że twierdza Saarlouis wystarczy na potrzeby najgwałtowniejsze.”

* (Twierdza Landau). *Süddeutsche Presse* zaprzecza ponownie pogłosce o zamiarze posłania wojsk pruskich do Landau. Pismo to utrzymuje, że pomiędzy gabinetami monachijskim i berlińskim nie były prowadzone żadne układy w przedmiocie założenia lub przeznaczenia tej dawniej twierdzy związkowej, która nawet, jeżeli mamy wierzyć najnowszym korespondencjom z Monachium, ma być przeobrażona po prostu na skład rekwizytów wojennych. (*La Patr.*)

* (Zdrowie p. Bismarcka). Niektóre dzienniki pruskie utrzymują, że p. Bismarck z powodu stanu swojego zdrowia, mógłby opuścić ministerstwo spraw zagranicznych, a zatrzymać tylko posadę kanclerza związku północnego. *Breslauer Z.* podaje o obecnym stanie jego zdrowia następujące szczegóły: „Polepszenie zdrowia p. Bismarcka na nieszczęście nie potwierdziło się. Od dwóch dni doznaje on gwałtownych napadów gorączki, a lekarze jego są w obawie. Tymczasem otaczające go osoby spodziewają się, że jego silna budowa ciała, i jego wytrzymałość przezwyciężą chorobę. Za dowód tych przymiotów służy następujący przykład: W piątek przed Zielonemi Świątkami, hr. Bismarck był obecnym na przeglądzie wojsk i spotkał się z panem Samsen, prezesem sejmiku, wyrzekł do niego: — „Jestem tak cierpiącym, że nie wiem, jak wsiadłem na konia, i jak z niego zejść; ale tak chcę”; i p. Bismarck pozostał na siodle aż do końca rewii.” (*La Fr.*)

* (Wypadek). Pociąg osobowy idący z Wiednia do Monachium, wpadł w nocy 14-go pod tem ostatniemi miastem na pociąg towarowy. Obie lokomotywy i 6 wagonów zostało zgruchotanych. Oprócz służby 13 podróżnych jest poranionych, z tych trzech ciężko.

Francja.

* (Rozruchy) wywołane niedawno w departamencie Charente, z powodu fałszywych pogłosek o mniemanem przywróceniu dziesięciny, zaczynają się uspakajać. Depesza prywatna z Angoulême donosi, że z powodu przywrócenego pomiędzy władzami administracyjną i kościelną porozumienia, procesje Bożego Ciała odbyły się, z wyjątkiem czterech gmin, we wszystkich innych parafiach, i że wszędzie panował jak najlepszy porządek. Z tego samego źródła donoszą, że ułani przywołani z Libourne dla zapobieżenia nowym rozruchom, powrócili na swoje stanowiska, gdyż obecność ich okazała się już niepotrzebną. (*La Fr.*)

Włochy i Rzym.

* (Konsystorz). *Univers* otrzymał następującą wiadomość z Rzymu: Ojciec św., jak zapewniają, ma odbyć w dniu 15 czerwca tajny konsystorz, na którym nie będzie żadnej nowej nominacji kardynałów. Sądzą, że na tym konsystorzu papież wypowie alokację, w której po oznajmieniu o zamiarze zwołania na dzień św. Piotra i Pawła przyszłego r. koncylium ekumenicznego, zaprotestuje w końcu przeciwko pogwałceniu konkordatu austriackiego. Niektórzy mówią, że ojciec św. postępując z całą pobłażliwością dla cesarza Franciszka Józefa, wykaże przy tej nowej sposobności, do jakiego upokorzenia nowoczesne formy rządu doprowadzają świecką władzę papieża. (*La Fr.*)

* (Sprostowania). *Correspondance italienne* z 14 czerwca pisze: *Union*, w artykule zamieszczonym w jej numerze z zeszłego poniedziałku, utrzymuje, że

dowiedziała się z pism turyńskich, iż od kilku dni, oficerowie sztabu jeneralnego włoskiego zwiedzają doliny wiodące z górnego Piemontu do Francji, przy czem badają miejscowości najdogodniejsze dla obrony przeciw najściu od strony Sabaudji, zbierają wiadomości co do liczby ludzi, którym każda wieś może dać kwatery, i także co do pieców piekarskich w każdej miejscowości, oraz przedsiębiorą rekonesans militarny ze wszystkimi jak najdrobniejszymi szczegółami topograficznymi i statystycznymi. Podług tegoż dziennika, oficerowie ci mieli już opuścić te miejscowości, gdy w tem otrzymali rozkaz dokonywania w dalszym ciągu badań strategicznych. Możemy zapewnić, że te informacje, co do których *Union* powiada, że nie należy pogardzać niemi, są kaczka z rodzaju tych, jakie dzienniki omeniony lub i podawać często swym czytelnikom. Żaden oficer sztabu jeneralnego nie zwiadał w tych czasach ani doliny Suzy, ani doliny Sangony, ani żadnej innej położonej koło granicy francuskiej. — W tymże numerze *Correspondance italienne* czytamy: *Journal de Paris* doniósł w swym numerze z 11 go czerwca, że rząd włoski dał swemu posłowi p. Nigra nowe instrukcje w przedmiocie umowy z papieżem co do dóbr kościelnych, i dodaje, że reprezentant Włoch miał w tym względzie konferencję z margr. de Moustier. Nasze własne informacje stawiają nas w możności oświadczenia, że wiadomość podana przez pomienione pismo paryżkie, pozabawiona jest wszelkiej zasady. P. Nigra nie mógł rzeczywiście naradzać się z ministrami cesarza Napoleona nad projektem, który istnieje jedynie w wyobraźni nowinarzy.

* (Wypadki w Romanji i na w. Sycylii). Z Włoch donoszą o wzburzeniu, panującym w Romanji z powodu aresztowań, które rząd kazał dokonać na skutek mordu dokonanego na osobie prokuratora Cappa. Organa mazzinistowskie grożą rządowi krwawym odwetem. Spodziewać się atoli należy, że władze nie dadzą się tem zastraszyć i że wystąpią z całą energią dla zniweczenia w samym zarodku wszelkich zachceń do zaprowadzenia we Włoszech systemu żandarmów wieszających. Zdaje się także, że gabinet florencki nie pokłada wielkiej nadziei w utrzymaniu pokoju na wyspie Sycylii, albowiem połączenie w Palermo władzy cywilnej i wojskowej w osobie jenerała Medici, świadczy o zamiarze przeciwstawienia wszelkiemu ruchowi ewentualnemu skombinowanej działalności władz cywilnych i wojskowych. (*Nordd. A. Z.*)

* (Nędza w Sycylii). *Monde* podaje w liście z Palermo następujący obraz nędzy w Sycylii: „Nędza przybrała zastraszające rozmiary w Sycylii, i codziennie zabiera ofiary. W Palermo nie można wyjść z domu bez otoczenia zaraz zewsząd przez tłum żebraków. Niedawno czterech ojców rodziny, nie mogąc znieść cierpienia głodu, wolało popełnić na sobie samobójstwo, które spełnione w jeden dzień i dla tej samej przyczyny, głodu, wywarło w Palermo wielkie wrażenie; ze wszystkich stron podawane są teraz prośby do rządu, ażeby tenże przybył w pomoc cierpiącej ludności. Wewnątrz wyspy klęska jest jeszcze straszliwszą. Nie ma dnia, w którymby nie było nowych ofiar.” (*La Fr.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Wypadki w Serbji). Nie stwierdzono jeszcze dotąd stanowczo, czy mord dokonany na osobie księcia Michała, był dziełem zemsty osobistej. *Patrie* robi słuszną uwagę, że w razie powodów politycznych, ci którzy spiskowali wspólnie z mordercami, nie byłiby omisszali skorzystać z pierwszej chwili powszechnego zamieszania dla podniesienia rokoszu, podczas gdy o podobnem usiłowaniu nie dotąd nie doniesiono. Bardzo być może, iż energia rozwinięta niezwłocznie przez osoby kierujące sprawami państwa, przyczyniła się do odjęcia spiskowcom odwagi, podczas gdy liczne aresztowania, o których donoszą z Belgradu, dają do mniemania, że rząd tymczasowy ma przekonanie o istnieniu spisku politycznego. Osoby aresztowane w ostatnich czasach należą do tak zwanej omladiny rewolucyjnej, będącej zjednoczeniem stronnictwa ultranarodowego, które było oburzone w wysokim stopniu na politykę umiarkowaną księcia Michała i na jego oględność względem ruchu bułgarskiego. Organem tego stronnictwa jest pismo *Serbja*, które oddawna już powstawało w sposób nieprzyjacielski na rząd i na księcia Michała. Zdaje się, że ze stronnictwem tem zawarło ściśle stosunki stronnictwo byłego księcia Karageorgiewicza, albowiem pomiędzy aresztowanymi znajdują się trzej krewni tego pretendenta, na którego, jak wiadomo, głos ludu serbskiego wskazuje z zadziwiającą zgodnością jako na sprawcę intelektualnego tego czynu zbrodnicy. Trudno atoli przypuścić, ażeby dowody przeciw Karageorgiewiczowi były już teraz tak przekonywujące, iżby mogły

nakłonić rząd tymczasowy, jak donosi telegram z Belgradu, do żądania od Austrii wydania tego pretendenta. (*Nordd. A. Z.*)

* (Wybór księcia serbskiego). O wyborze księcia Milana Obrenowicza, mówią dotąd tylko wiedeńskie niemieckie gazety. Tymczasem dzienniki: czeski *Narod. Listy* i chorwacki *Novi Pozor* nie potwierdzają tej wiadomości. Przeciwnie *Novi Pozor* wychodzący w Wiedniu w N-rze 224 z 14 czerwca, podając wspomnianą wiadomość, powiada: „Tak donoszą dzienniki wiedeńskie; lecz czy minister wojny może wyznaczać księcia, nie czekając na decyzję skupczyny narodowej, do której wybory odbędą się 21 czerwca, a która zgromadzi się 2 lipca?”

* (Chorwacki dziennik o wypadku w Topczidere). *Novi Pozor* w N-rze 224 w artykule wstępnym poświęconym ostatniemu strasznemu wypadkowi w Serbji, powiada pomiędzy innemi: „Znający wewnętrzne stosunki Serbji, sądzą z niedawny, krwawy wypadek, byłczym zemsty prywatnej. Lud serbski niejednokrotnie zmieniał swych książąt, ale zawsze w sposób bohaterki i jawny, jak przystoi nie zepsutemu, odważnemu ludowi. Historia jego dotąd nie była splamiona zbrodnią, która, da Bóg, na wieki wieków nigdy nie powtórzy się. Przypuśćmy, że jest ona owocem zemsty prywatnej, ale w każdym razie, zakiełkowała ona w zgniłej atmosferze politycznych zakłóceń. Gdyby nieszczęsny książę Michał umiał utrzymać dla siebie tę popularność, która powołała go z wygnania na tron książęcy, to chyba zuchwali złoczyńcy nie zdecydowaliby się targnąć na jego życie zabójczą ręką”

* (Wojownicze usposobienie bułgarów). Korespondent bułgarskiej gazety *Dunaj-ska Zoria* powiada, że lud bułgarski mocno czuje konieczność zrzućcia z siebie nienawistnego jarzma tureckiego, i zapewnia że zeszłoroczne kary śmierci i inne okrucieństwa, użyte przez rząd turecki dla poskromienia powstania bułgarskiego, wcale nie przestraszyły bułgarów, ale jeszcze bardziej podnieciły ich przeciwko turkom i wiele przyczyniły się do obudzenia uczucia narodowego w każdym bułgarze.

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Z Rio-Janeiro donoszą pod datą 24-go maja: 3,000 sprzymierzonych zajęło część Chaco, położonego przed Humaitą i służącego dotąd za drogę komunikacji i dla dowożenia do twierdzy zapasów żywności i posiłków. Twierdza przeto pomieniona jest ze wszech stron obsadzona. (*Wolff's T. B.*)

Australja.

* (Wyspy Sandwich). *New-York Tribune* donosi, że na wyspach Sandwich panuje obecnie wielka agitacja z powodu wywołania tam ruchu na korzyść przyłączenia ich do Stanów Zjednoczonych.

Azja.

* (Traktaty z Chinami). Podług wiadomości z Szangai z 20-go kwietnia, konsulowie zagraniczni przy dworze pekińskim odbyli kilka konferencji w celu zgromadzenia wszystkich dokumentów niezbędnych do prowadzenia układów, które mają wszczęć się wkrótce w Pekinie dla zawarcia z Chinami nowych traktatów. Dokumenta tu składają się po większej części z memorjałów przysłanych przez izby handlowe. (*La Patr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 15 czerwca (*).

Kasa wsparcia dla robotników. — Obłąkany alumn. — Dzieciobójstwo przez przyzwoitość. — Koran algierski i konstantynopolski. — Spór Saja z Haussmanem.

W ciele prawodawczem przeszło szczęśliwie prawo o kasie wsparć i pensji dla robotników lub ich spadkobierców, w razie śmierci lub skaleczenia pierwszych z nich przy odbywaniu roboty. Godnem jest uwagi, że prawo to, wymagające tylko niewielkiego wsparcia ze strony rządu, znalazło przeciwników, jakby się zdawało, nie życzących sobie, aby rząd miał po swej stronie ogromną masę robotniczej klasy.

W pewnem prowincjonalnem seminarjum, młody, tegi alumn, z tęsknoty, w skutku zamkniętego, motonnego życia, dostawszy pomieszczenia zmysłów, zabił jednego z towarzyszy swego dobrowolnego zamknięcia i zniszczyłszy lub popsuwszy księgi czytane podczas obiadów, podpalił klasztor. Na szczęście pożar został ugaszony, chory odesłany do domu, ście pożar został ugaszony, ofiara warjata przypomni obłąkanych i tylko niewinna ofiara warjata przypomni na nieszczęście.

Trudno zrozumieć lekkomyślność z jaką popełniane są we Francji zabójstwa. Pewne małżeństwo, które zakończyło ślubem pierwsiakowo wolny związek, zabiło własną, 7-o letnią córkę za to, że przypomina-

ła na widok prawych dzieci, poprzednie stosunki małżonków.

Niezapomniano zapewne obmowy dzienników francuskich względem ruskiej prasy, nazwanej przez nie, nie zupełnie swobodną. Poznały potem swoją omyłkę, i w obec nowego prawa prasowego we Francji, otwarcie wyznały, że daleko by było dla nich korzystniej pozostać pod ruskimi prawami prasowymi.

Nie tylko dzienniki klerykalne, ale i roszczeniawie prawo do nazwy niezawisłych, prawie codziennie rozprawiają o strasznym niebezpieczeństwie dla Francji ze strony koranu, jeżeli algierscy arabowie nie będą nawróceni na wiarę katolicką; jednocześnie wychwalają islamizm konstantynopolski, który z koranem w ręku uciska wschodnich chrześcijan i karze śmiercią każdego z prawowiernych islamu, kto przejdzie na wiarę chrześcijańską. Algierscy uciśnieni arabowie są przeklinani, a turecy, uciskający chrześcijan, są błogosławieni.

Paryż teraz bardzo zajmuje się polemiką pomiędzy ekonomistą Leonem Say'em a p. Haussmanem, z powodu wniesionego do ciała prawodawczego projektu o pożyczce miasta Paryża od towarzystwa kredytu gruntowego, kilkaset milionów fr. dla umorzenia długów zaciągniętych na przebudowanie Paryża. P. Say dowodzi, że wszelki inny sposób umorzenia, kosztowałby taniej o kilkadziesiąt milionów. Zobaczmy co powie ciało prawodawcze.

E. R.

Neapol, 11 czerwca.

Wiadomości z Rzymu i uzbierania w Civita-Vecchia. — Wyłazek amerykański.

Nominacja hr. Caserte, brata Franciszka II, na wysoką godność generała armii papieżkiej, w tych dniach uważana była za pewny fakt; lecz w ostatniej chwili, jak się zdaje, namysłono się, gdyż teraz zapewniają stanowczo, że projekt ten został zaniechany, w skutku żywych uwag uczynionych kardynałowi Antonellmu przez ambasadę francuską za namową gabinetu włoskiego.

W każdym razie postawa Francji w Civita-Vecchia i zapasy wojenne jakie bez przerwy tam zgromadza, budzą pewne obawy w umysłach i dają powód do licznych komentarzy. Do kogo co mają? Stronictwa ruchu nie potrzeba się obawiać, ponieważ jeszcze nie przyszło do siebie po klęsce pod Mentana, i na koniec zyskało, jak się zdaje, przekonanie o bezskuteczności swych usiłowań, w celu zdobycia przemocą Rzymu. Zatem przeciwko komu przygotowują się te straszne przyrządy wojenne w Civita-Vecchia, stwierdzone przez korespondentów wszystkich dzienników. Zapewniają obok tego, że układy w celu powierzenia hiszpanom straży państwa kościelnego w razie pewnych ewentualności, nie zostały wcale zaniechane, ani w Rzymie ani w Paryżu.

W naszej *Villa nazionale*, zwykłym miejscu zgromadzania się naszego świata eleganckiego, wzniesiony został wspaniały kiosk do sprzedaży trunków zamrożonych, rodzaju sorbetów musujących, wynalezionych przez pewnego Amerykanina, co zyskało mu, jak zapewniają, złoty medal na ostatniej wystawie powszechnej w Paryżu. Reklama, w której tak celują Amerykanie, rozumie się, wyniosła ten trunek nad wszystko co dotąd było znane w tym rodzaju na obu półkulach ziemi, lecz neapolitańczykowie, którzy są kompetentnymi sędziami w tym przedmiocie, oddając sprawiedliwość duchowi wynalazczemu yankee'ów, i znajdując ten trunek dość miłym w smaku, osądzili, że skóika nie warta wyprawki i że trzeba mieć świeżka w głowie, aby chcieć zdetronizować nasze doskonałe lody i sorbety, których sława jest tak wielka, że nigdzie, nawet we Włoszech, nie potrafiono doprowadzić je do takiej doskonałości.

G. P.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa,

dnia 6 (18) Czerwca.

Stan pogody.

Dziś z rana +14⁵/5 R.

	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 po poł.
Barometr w milimetrach.	756.8	755.1
Termometr Reaumur.	+ 11 ³ /3	+ 17.9
Stan nieba.	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 19 0, R. Najmniejsze ciepło + 10⁴/4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 9.

Kalendarz.

W piątek, 7 (19) czerwca, — *Serca Jezusowego*; św. Gerwazego i Protazego. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 22.

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

W sobotę, 8 (20) czerwca, — św. Sylwester męcz. i Florentyny pan. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 22.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — Dziś, we czwartek, tragedja w 5-u aktach wierszem, z chórami, *Parja*. — Osoby: Akebar arcykapłan — p. *Chęciński*; Idamor wódz — p. *Królikowski*; Zares ojciec Idamora — p. *Rychter*; Alwar portugalski — p. *Tatarkiewicz*; Empsael bramin — p. *Grzywiński*; Neala córka Akebara — panna *Palinska*; Zaida — pani *Borawska*, Mirra — pani *Sawicka* (obydwie kapłanki). — *Jutro*, w piątek, balet *Marco-spada*. — *Wczoraj* we środę, dawano operę *Biała dama*, było osób 181.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, w piątek, komedje *Sidla i Drzemka Pana Prospera*. — *Wczoraj*, we środę, dawano komedje *Pan Geldhab*; *Sidla* i krotowile *Po Maskaradzie*, było osób 260.

DOLINA SZWAJCARSKA. — Dziś i codziennie. **Koncert** król. pruskiego dyrektora muzyki, B. Bilsego. — We środy i soboty Symfonje. — *Jutro*, w piątek: — I. Uwertura do „*Athalia*”, Mendelsohna-Bartholdy; *Leitartickel* walc, Straussa; *Kawatyra* z op. „*Cyrulik Sewilski*”, Rossiniego (solo na trąbce); *Miedzyakt i marsz indyjski* z op. „*Afrykanka*”, Meyerbeera. — II. Uwertura z op. „*Struensee*”, Meyerbeera; *Morgenblatter* walc, Straussa; *Romans* na wiolonczeli i arfie, Warlamoffa; „*Vox populi*”, wielkie potpourri Conradowego. — III. Uwertura z op. „*Obóz grenadjerski*”, Dopplera; *Silesia* polka, Bilsego; *Berceuse* z baletu „*Swanhilde*”, księcia Sayn-Wittgensteina; *Frauenherz* polka mazurka, Straussa. — Początek o godz. 6-ej. — Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 1000.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dymanahskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskimi, dawniej Ohma, — otwarty *codziennie*). — W każdą niedzielę i święto **Koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją A. Sonnenfelda. — Początek o godzinie 5-ej po południu. — Cena wejścia w dni koncertowe kop. 15 od osoby. — Studenci placą połowę. — Program rozdawany jest bezpłatnie. — W dni powszednie wejście bezpłatne.

CASINO FRANCUSKIE (przy ulicy Ś-to Krzyżkiej N. 1346a.). — Dziś i codziennie, przedstawienie **spiewaków francuskich**, pod dyrekcją p. Bertina. — Początek orkiestry o godzinie 6¹/₂, przedstawienia o godz. 7¹/₂. — Cena miejsc numerowanych 35 kop., nienumerowanych 20 kop., wejście do ogrodu 10 kop. — *Wczoraj*, było osób 246.

W ELDORADO (przy ulicy Długiej). — Dziś i codziennie, przedstawienie **towarzystwa komicznych spiewaków paryskich**. — Początek przedstawienia o godzinie 8-ej, a orkiestry o godz. 7. — Miejsce numerowane pierwszych czterech rzędów kop. 55, reszty 35; wchód do ogrodu kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 415.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — Dziś i codziennie, przedstawienie **trupy** pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Początek o godz. 7¹/₂. — Cena wejścia k. 10.

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). — Dziś i codziennie, przedstawienie **trupy spiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. Plambeka. — Początek o godzinie 7.

W ZAKŁADZIE SZOLCA (przy ulicy Marszałkowskiej). — Dziś i codziennie, przedstawienie **trupy spiewaków niemieckich** pod dyrekcją p. Szulca. — Początek o godzinie 7¹/₂.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* **PANORAMA Mikroskopów**.

* Przyjechali do Warszawy: orszak J. C. M. generała major księżę *Golicyn*, z Petersburga; rzeczywici radcowie stanu: *Dawidow*, z Grodna; *Prewłocki*, z Petersburga; dymisjonowany generał-major *Ostrowski*, z Carskiego Sioła.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 602, wyjechało osób 615; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 284, wyjechało osób 182; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 193, wyjechało osób 247; — statkami parowymi przyjechało osób 37, wyjechało osób 45; — w ogóle przyjechało osób 221, w tej liczbie z zagranicy 49, wyjechało osób 786, w tej liczbie za granicę 52.

* Dnia 5 (17) b. m. i r. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 104, wyzdrowiało 68, umarło 4, pozostało 1922 (mężczyzn 881, kobiet 1041), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 211, kobiet 192.

* W dniu 5 (17) bież. mies. i roku, urodziło się: **chrześcijan**: płci męskiej 12, płci żeńskiej 13; **starozakonnych**: płci męskiej 8, płci żeńskiej 10; razem 42; — zawarło śluby małżeńskie: par: **chrześcijan**: 2, — **starozakonnych**: —; — zmarło: **chrześcijan**: płci męskiej 16, płci żeńskiej 14; **starozakonnych**: płci męskiej 5, płci żeńskiej 6, razem 41.

Ceny targowe.

dnia 5 (17) Czerwca 1868 roku

RODZAJ PRODUKTÓW	Czwart		Korzec od — do	
	rsr.	kop.	ruble sr.	i kopiejki
Pszenvica	14	88	7	80
Żyto	9	28	5	55
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	5	28	3	—
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle	3	36	1	95

Pud siana od kop. 25 — 30 Pud słomy od kop. 25 — 26¹/₂

Dowozy: Pszenicy 103; Żyta 183; Jęczmienia —; Owsa 171 czwartki.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia, 6 (18) Czerwca 1868r.

MONETY.	Żądano		Płacono	
	Rs.	K.	Rs.	K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Bilety Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY.				
(bez wartości kuponu)				
Oblig. Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząstk. lit. A po złp. 300	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem	—	—	—	—
„ „ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 16j za rs. 10	82	50	82	17
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100	75	50	75	17
Listy likwidacyjne za rs. 1 000	68	—	65	75
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Ra	—	—	—	—
5 pożyczek rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczek rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	—	—	—	—
Metalliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
Sierpniowe za rs. 10	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 ra. 1 000	131	50	—	25
1866 „ „ „ „ „ „ „ „	129	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug. z. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Drog. Żel. po frank. 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War. — Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank. 500 za sat.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz. Bydgoskiej za rs. 100	59	50	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz. — Terespolskiej za rs. 100	90	—	89	—
Obligacje Kolei Żel.-War. Teresp. —	—	—	88	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łódzkiej za rs. 100	—	—	—	—
WEXLE.				
Berlin	100 Tal.	2 m.	107	62 ¹ / ₂
Wrocław	—	k. t.	107	40
Gdańsk	—	2 m.	—	—
Hamburg	—	2 m.	—	—
Londyn	300 E. Mk.	2 m.	—	—
Paryż	1 Ft. St.	3 m.	7	36 ¹ / ₂
Wiedeń	3 0 Frank.	2 m.	87	90
Petersburg	150 Zł. W. A	2 m.	84	65
—	100 Rsr.	1 m.	—	—
—	—	k. t.	—	—
Moskwa	—	1 m.	—	—
—	—	k. t.	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 4 k. 9¹/₂
* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. k. 20

KURSA TELEGRAFICZNE

AGENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 5 (17) Czerwca 1868 roku.

Z BERLINA		żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska.	—	68 ⁷ / ₈	—
Obligacje Skarbowe 4 ¹ / ₂ %	—	67 ¹ / ₂	—
Listy Zastawne 4 ¹ / ₂ %	—	62 ¹ / ₂	—
Bilety Banku Rosyjskiego.	—	83 ³ / ₈	—
Weksle na Warszawę.	—	82 ¹ / ₂	—
„ „ Petersburg 3 tygodn.	—	91 ¹ / ₂	—
„ „ „ 3 miesięczny	—	—	—
„ „ Londyn 3 „	—	—	—
„ „ Paryż 2 „	—	—	—
„ „ Hamburg 2 „	—	—	—
„ „ Wiedeń 2 „	—	—	—
Akcje Rosyjskie	—	87 ¹ / ₂	—
Kolei Terespolska	—	79 ¹ / ₂	—
dto Warszawsko-Wiedeńska	—	—	—
Listy Likwidacyjne	—	59 ¹ / ₂	—
Nowa pożyczka premjowa 1-em	—	84 ¹ / ₂	—
„ „ 2-em	—	112 ¹ / ₂	—
dto na „targu	—	14 ¹ / ₂	—
dto „ „dostawę	—	54	—
—	—	80 ¹ / ₂	—
Z WIEDNIA.		—	—
Weksle na Londyn.	—	116	—
„ „ Hamburg.	—	85	60
„ „ Paryż.	—	46	—
Pożyczka Narodowa	—	63	40
5 ¹ / ₂ % Metalliki	—	57	43
Akcje Banku Kredytowego	—	180	80
Z PARYŻA.		—	—
Renta 3 ¹ / ₂ %	—	—	—
Renta Włoska	—	—	—
Akcje Kredytu Ruchomego	—	—	—
Z LONDYNU.		—	—
3 ¹ / ₂ % Papiery (Consols).	—	94 ¹ / ₂	—

piórką pokryta, o dwóch kominach murowanych.

5. Szyja z cegły palonej masiv murowana, o piwnicy, parterze i pierwszym piętrze blachą żelazną kryta.

6. Oficyna z cegły palonej masiv murowana o suterrenach, parterze, pierwszym piętrze i mieszkaniach poddasznych, dachówką holenderską pokryta, o trzech kominach murowanych.

7. Oficyna z cegły palonej masiv murowana o parterze, piętrze, gontami pokryta, o jednym kominie murowanym.

8. Komórki z drzewa w kłamek zbudowane, w podwórzu stojące, gontami kryte, o piętrze z gankiem drewnianym i także galerją.

9. Wozownia i komórki piętrowe z drzewa postawione gontami kryte, z gankiem i galerją drewnianymi, 2-ma bramami.

10. Zabudowanie z drzewa postawione, blachą żelazną kryte, mieszczące w sobie kloaki o sześciu sedesach, oraz cztery komórki.

11. Komórka z drzewa postawiona deskami kryta.

12. Zabudowanie z cegły palonej murowane o piwnicy, dachówką karpówką pokryte, o jednej bramie dwuskrzydłowej.

13. Parkanik od tyłu drewniany, długi około łokci 3, wysoki około łokci 4, wsparty na niskim parkanie z cegły palonej murowanym, około łokcia wysokim.

14. Studnia z pompą i korbą żelazną szylherhausem nakryte.

15. Podwórzo w części wybrukowane kamieniami polnymi i takimi rynsztokami opatrzone.

W nieruchomości tej jest 33 lokatorów z imion i nazwisk, oraz il. ós ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, w wydziale III. wykazu hipotecznego tej nieruchomości jest zabezpieczone prawo dla Seta Dorożyńskiego. Na mocy kontraktu kupna tego domu, a funduszu pobierania do najdłuższych dni życia jego rocznie po rs. 2,000 i zajmowania lokalu jednego bezpłatnie. A nadto zastrzeżone prawa dla właściciela nieruchomości Nr. 1055 E, widoku z dwóch okien tejże posesji na posesję Nr. 1055 G.

Obszerniejsze opisanie powyższej zajętej i zaareztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Józefa Naimskiego Patrona, pod Nrem 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarii Trybunału tutejszego w wydziale I-m złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kempnińskiego, urzędnika t. goz Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudowa dnia 8 (20) Stycznia 1868 r. Wnieśli do księgi wieczystej powyższą zajętą nieruchomość w Warszawie dnia 8 (20) Stycznia 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaareztowań w Kancelarii Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w w mieście zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-jej z rana dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1868 roku.

Sprzedaż dyryguować będzie Józef Naimski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 22 Stycz. (3 Lutego) 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie, dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 26 Marca (7 Kwietnia), 9 (21) Kwietnia i 23 Kwietnia (5 Maja) 1868 r. tudzież przygotowanego przysądzenia w dniu 29 Maja (10 Czerwca) 1868 r. w którym to terminie Trybunał spory oddalił, nieruchomości tę Józefowi Naimskiemu Patronowi, za sumę rs. 6,000 przysądził i termin do ostatecznego przysądzenia, na d. 10 (22) Lipca 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Obecnie w terminie tym, nieruchomości pod Nr. 1055 lit. G. w Warszawie położonej, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16990 kop. 40 1/3 jako 2/3 części szacunku przez biegłych ustanowionego.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1863 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3297. Rada Szczęśliwa Opiekunowa Szpitala Św. Jana Bożego.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 13 (25) Czerwca 1868 r. w szpitalu Św. Jana Bożego w Warszawie pod Nr. 2166/7 przy ulicy Bonifraterskiej istniejącym, odbędzie się o godzinie 6 po południu licytacja in minus przez opiekunów

wane deklaracje na przybudowanie w tymże szpitalu oficyny na pomieszczenie chorych obłąkanych, od sumy rsr. 6,030 kop. 67, a to wedle kosztorysów i planów przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych zatwierdzonych.

Warunki licytacyjne oraz kosztorysy i plany mającej się stawiać budowli, każdodziennie w Kancelarii Szpitala w godzinach biurowych wywieszony są i dni galowych, przejrzane być mogą.

Warszawa d. 22 Maja (3 Czerwca) 1868 r.

Prezylujący, Stomiński.

Nadzorca Szpitala, Tański.

N. D. 3644. Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Guberni Warszawskiej.

Z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego, sprzedawane będą przez publiczną licytację tu w Warszawie, w domu pod Nr. 766 położonym, w dniu 12 (24) Czerwca r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 9 z rana, ruchomości do spadku niegdy Krystyay z Kuczyńskich 1-o voto Miecznik, 2-o Niemyskiej należące, jako to: kosztowności, meble, garderoba, bielizna, pościel i t. p. sprzęty domowe i gospodarstwie.

Warszawa dnia 4 (16) Czerwca 1868 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 3627. Podpisany Komornik wiadomo czyni i ogłasza, że prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 1543 w Warszawie, przy ulicy Chmielnej 1 Sosnowej narożnie, w Cyrkule Policijnym 8, a Administracyjnym 7 i 8, w jurysdykcji Sądu Pokoju Wydziału 3 w Warszawie, w gminie Magistratu miasta Warszawy położonej, wydzierżawione będą przez publiczną licytację na rok jeden, poczynając od dnia 19 Września (1 Października) 1868 r. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r.

Termin do odbycia tej licytacji, przedemną Komornikiem na dzień 1 (13) Sierpnia 1868 r. o godzinie 10 z rana na gruncie wspomnianej nieruchomości oznacza.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 350. Vadum do licytacji złożone być ma w sumie rsr. 300, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarii podpisanego Komornika w Warszawie, pod Nr. 1765 przy ulicy Św. Jerskiej utrzymywanej, codziennie prócz świąt.

Warszawa dnia 4 (16) Czerwca 1868 r.

Jan Orłowski Komornik.

N. D. 3646. W dniu 7 (19) Czerwca 1868 r. poczynając od godziny 8 z rana na Nowym mieście, w tymże dniu o godzinie 12 w południe za Żelazną bramą i w dniu 11 (23) Czerwca t. r. poczynając od godziny 12 w południe na Grzybowie, w drodze egzekucji sądowniej zajęte ruchomości, to jest mable machonowe i inne, lustra, lansafty, garderoba, i bielizna męska, naczynia stołowe, lampy, książki rozmaite, łóżka, komody, szafy, krzesła i kanapy jesionowe, kredens jesionowy, beczki, lichtarze, porter, piwo, woda sodowa w butelkach i inne różne przedmioty, przez licytację publiczną sprzedane będą.

A. Tynecki, Komornik.

N. 3626. Законно описанные за долгу а именно: мужское платье 10 (22) с. м. в 12 часов утра за Железною Брамою и 11 (23) с. м. в 10 часов утра, оны и на Гржибовъ въ Варшавѣ, будутъ проданы съ публичн го торга.

Варшава, Юня 5 (17) дня 1868 годъ.

Поплавский, Судебный Прист-въ.

* * *
Prawnie zajęte ruchomości jako to: garderoba męska w dniu 10 (22) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną-bramą i w dniu 11 (23) t. b. i r. o godzinie 10 ej rano, owce, welna, na targu Grzybów w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1868 r.

Popławski Komornik.

N. D. 3625. Публикую публикѣ, что законно занятые вещи по судебному взысканию будутъ проданы публичнымъ аукциономъ 19 Юня 1868 года въ 10 часовъ утра, за Железною Брамою, фортепьяно, рубашки мужескія, койки, скафы и т. п.

2. 10 (22) Юня 1868 года въ 9 часовъ утра на базарѣ Новое-Мѣсто, серебряные часы съ золотомъ цѣпочкою, кольца и мужское платье.

3. 13 (25) т. м. и года въ 10 часовъ утра, въ домъ подъ N. 784 въ Варшавѣ, махоневая и осеновая мебель, зеркала, подставнички, мѣды и т. п. вещи.

4. 14 (26) Юня т. м. д. и года въ 10 часовъ утра на Мурановѣ, серебряная цѣпочка, четыре тоненкія золотыя кольца, самовары и т. п.

Варшава, дня 4 (16) Юня 1868 года.

Судебный Приставъ, Ст. Наепоукий.

N. D. 3636.

DOM HANDLOWY Gasiorowski Ćwierczakiewicz i Spółka W WARSZAWIE.

Kantor przy ulicy Miodowej Nr. 490/1, dom W. Lessera.

Prowadząc przedsiębiorstwo robót asfaltowych z prawem wyłączności na kraj tutejszy nadanem mu przez właściciela Kopalni asfaltu Limmer, podejmuje się wylewania chodników, bram, cukrowni, gorzelni, browarów, stajen, spichrzów i wszelkich innych zabudowań przemysłowych i gospodarczych, używając do tego majstrów, którzy za granicą od lat 20 podobne roboty z najlepszym powodzeniem z wymienionego materiału wykonywali. Prowadząc również przedsiębiorstwo krycia dachów tekturą filcową angielską i posiadając na nią prawo wyłączności sprzedaży, poleca takowe dachy, z nadmienieniem, iż zamiast powszechnie używanej smoły do smarowania, używa laku asfaltowego, który sam w Warszawie wyrabia i prosi o wczesne zamawianie, na żądanie zaś przesyła książeczkę z informacją objaśniającą co do ceny i sposobu krycia.

Dla ułatwienia stosunków, przyjmują polecenia PP. W. Tuszyński w Kutnie, A. Morzycki w Włocławsku i A. Zdziński w Łęczycy.

N. D. 3604.

DO SKŁADU MOSKIEWSKIEGO HERBATY KARAWANOWEJ PIOTRA ORŁOWA

ulica Miodowa Nr. 496.

nadszedł pierwszy transport HERBATY tegorocznego wiosennego zbioru, osobiście przeze mnie zakupionej w Kijachcie u celniejszych plantatorów i fabrykantów Chińskich i niektóre gatunki tejsze z dniem dzisiejszym postąpiły do hurtowej i częstkowej sprzedaży we wszystkich moich Składowach: Moskiewskich, Petersburgskich, Kijowskim, Warszawskim, oraz i w Lublinie, a mianowicie:

Czarnej Nenecho a Rsr. 1 kop. 50.

Fu cz efu a Rsr. 1 kop. 60.

Czarna brow' a Rsr. 1 kop. 80.

Czyn-kin-kulong a Rsr. 2.

Pejcho a Rsr. 2 kop. 30.

Zu-lan a Rsr. 2 kop. 50.

Kwiatowej Wan-sun czo a Rsr. 2 kop. 20.

Lansinowej Chin-sin-thy a Rsr. 2 kop. 50.

Majutan-Piecha a Rsr. 3.

Chafski różnany a Rsr. 3 kop. 50.

Zaufanie, jakie w ciągu 4-letniego istnienia mojej firmy w Warszawie zjednać sobie u łaskawej Publiczności potrafiłem, pozwala mi zamieścić o pochwałach na rzecz wymienionych gatunków; dodam tylko, że Herbatę do sprzedaży przeznaczam nie inaczej, jak po należytem osobistem wypróbowaniu.

Dalsze gatunki Herbaty są lada dzień w Składzie oczekiwane, o przybyciu których, nieomieszkam Szanowną Publiczność zawiadomić.

Piotr Orłow.

NB. Przesyłkę Herbaty skuteczniem pierwszą odchodzącą pocztą po zażądaniu, — na mój koszt.

N. D. 3566.

SKŁAD HURTOWY CYGAR, PAPIEROSÓW I TYTONIU

podpisanego, odebrał transport Tytoniów Tureckich od N. CRIONA PAPA NICOLA z Odessy i Papierosy TYTONIA z Petersburga.

Wszelkie Wyroby Tabaczne z Amerykańskich, Ruskich i krajowych najcelniejszych fabryk ze stosownym rabatem. Cygara Hawańskie importowane w wielkim wyborze od 8 do 60 rubli za 100 sztuk.

J. Rosenblum,

ulica Senatorska Nr. 471B. plac Resursy Kupieckiej.

Filja Składu róg Wareckiej i Nowego Świata Nr. 1253.

2—8638.

N. D. 2188.



MASZYN DO SZYCIA

wszelkich systemów

poleca

największy europejski

ZAKŁAD MASZYN DO SZYCIA

po cenach niższych, pod gwarancją

M. BOLMANN W WIEDNIU

31 Rothenurmstrasse 31.

Illustrowany Cennik franco i gratis.

N. D. 3643. W dniu 8 b. m. zgubionym został PUGILARES, w którym znajdowało się: paszport i książka legitymacyjna, wydane na imię Szmula Gdanke, oraz rewers na rsr. 577 i kilka kap, wystawiony przez Gadomskiego z Pułtaska, drugi rewers na rsr. 3,08 i kilka kap z podpisem Moška Gdanke, oraz rozmaite papiery i notatki, oraz rsr. 6 kupon, 5 rsr. i 1 papierze rublowy. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot zguby, do J. S. Klingsland ulica Św. Jerska Nr. 1769 dom Lorznowskiego, za nagrodą jakiej żądać będzie.

Warszawa dnia 9 Czerwca 1868 roku.

Szmula Gdanke.

N. D. 3527. Student szkoły głównej wydziału prawa i administracji, życzy sobie znaleźć miejsce, na wsi jako Guwerner, może również przez czas wakacji przysposobić młodych chłopców do szkół rządowych, szczególnież z języka rosyjskiego. Potrzebujący, zechce podać warunki listownie pod adresem Karol B stu. szk. gł., róg Królewskiej i Krakowskie Przedmieście Nr. 412a.